

PROTOKÓŁ
z posiedzenia 44/18
Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi
Sejmiku Województwa Opolskiego
w dniu 23 maja 2018r.

Rozpoczęcie – godz. 8³⁵

Lista obecności członków komisji w załączeniu.

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **KAZIMIERZ PYZIAK – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi.**

Proponowany porządek obrad:

1. **Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2017 rok”.**
2. **Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego Województwa Opolskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2017 rok, rozpatrzenie sprawozdań rocznych z wykonania planów finansowych za 2017 rok samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, samorządowych instytucji kultury i samorządowych osób prawnych utworzonych na podstawie odrębnych ustaw w celu wykonywania zadań publicznych, rozpatrzenie informacji o stanie mienia województwa.**
3. **Sprawy różne.**

* * *

K.PYZIAK, Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad.

Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

* * *

Ad. 1.

Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2017 rok”.

I.PODOBIŃSKA (pełnomocnik ZWO ds. organizacji pozarządowych) – omówiła przedmiotowe sprawozdanie – w załączeniu XLII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

K.PYZIAK – czy są pytania?

G.SAWICKI (członek Komisji) – jestem prezesem stowarzyszenia sportowego – czy są jakieś programy na działalność sportową lub możliwość skorzystania z jakichś środków dodatkowych, które można byłoby pozyskać dla klubów sportowych działających w formie stowarzyszeń?

I.PODOBIŃSKA – jeżeli chodzi o samorząd województwa opolskiego to oczywiście konkursy tylko te które mamy i to jest realizowane przez Departament Kultury, Sportu i Turystyki. Natomiast oczywiście Ministerstwo Sportu realizuje swoje programy i w stosunku do tych programów

realizowanych przez Ministerstwo u nas w samorządzie są ogłaszane konkursy na wkłady własne do projektów – w taki sposób. Ale to też trzeba startować konkursach.

G.SAWICKI – czyli jest możliwość starać się o wkład własny? Bo to zawsze jest jakaś bariera dla stowarzyszenia.

I.PODOBIŃSKA – tak.

Z.SIEWIERA (członek Komisji) – jakie są możliwości wspierania działalności Ochotniczych Straży Pożarnych?

I.PODOBIŃSKA – są traktowane tak samo jak inne podmioty będące organizacjami pozarządowymi bo to są stowarzyszenia. Jest dokładnie taka sama formuła – mogą startować w konkursach, mogą starać się o 1% jeżeli prowadzą działalność pożytku publicznego itd. To wszystko co generalnie robią inne stowarzyszenia.

Z.SIEWIERA – są np. problemy z organizacją zawodów strażackich.

I.PODOBIŃSKA – wspieramy ich w tym zakresie. W zeszłym roku były zarządy powiatowe i każdy powiat dostał 5tys.

K.PYZIAK – czy są jeszcze pytania? Może Skarbnik?

S.MAZUR – to jest materiał przedstawiany przez Zarząd więc był na zarządzie omawiany. Tak więc my już się do tego ustosunkowaliśmy.

K.PYZIAK – czy Zarząd uważa że są prawidłowo wydatkowane pieniądze przeznaczone na te cele?

A.KONOPKA – to taki sposób przedstawienia pytania że nie wiem jak do tego podejść. Skoro był temat omawiany na Zarządzie, przyjęty, przez Zarząd...

K.PYZIAK – dobrze ale Komisja ma prawo zapytać.

A.KONOPKA – myślę, że tutaj mogą być jakieś uwagi co do pewnych osiągnięć. Natomiast zawsze czy Komisja czy członkowie mają prawo wnieść swoje uwagi czy propozycje dotyczące przyszłości.

I.PODOBIŃSKA – ja tylko dodam że to Zarząd ogłasza konkursy, podpisuje umowy, także to wszystko musi być na bieżąco przede wszystkim przez Zarząd realizowane.

K.PYZIAK – kto z członków Zarządu odpowiada a pełnomocnika ds. organizacji pozarządowych?

I.PODOBIŃSKA – Wicemarszałek S.Rakoczy.

K.PYZIAK – czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem sprawozdania?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2017 rok”.*

Ad. 2.

Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego Województwa Opolskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2017 rok, rozpatrzenie sprawozdań rocznych z wykonania planów finansowych za 2017 rok samodzielnych publicznych zakładów

opieki zdrowotnej, samorządowych instytucji kultury i samorządowych osób prawnych utworzonych na podstawie odrębnych ustaw w celu wykonywania zadań publicznych, rozpatrzenie informacji o stanie mienia województwa.

S.MAZUR (Skarbnik Województwa Opolskiego) – omówił projekty przedmiotowych uchwał – w załączeniu XLIII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

K.PYZIAK – moje pytanie o te rezerwy, które nie zostały wykorzystane. Ale najpierw oddaję głos członkom Komisji.

Z.SIEWIERA – pierwsza rzecz to departament opracował sprawozdanie w nowej szacie. Kolorowo i przejrzysto. Natomiast jeśli chodzi o szczegóły – dochody bardzo dobrze wyszły bo 98%. Natomiast jeśli chodzi o wydatki to jest 30mln niewydatkowanych środków i to przeszło na przychody. Suma summarum to jest procent przekroczenia prawie że 600, a planowane było 6,262 mln. Natomiast jeśli chodzi o wydatki jednostek budżetowych to sobie zakreśliłem – UMWO 92%, na pochwałę zasługuje ZDW gdzie jego wykonanie w stosunku do planu wynosi 98,7%. Zadania inwestycyjne są tam bardzo duże. Jednostki oświatowe 92%, WUP 90% - nie wiem czemu, następnie ROPS 92%. Wydatki wg. ważniejszych obszarów to takie odchylenia normy – edukacja wykonanie 84%, administracja publiczna 94%, kultura sport i turystyka 98%, rolnictwo i łowiectwo 95%, zadania w zakresie polityki społecznej 85%, ochrona zdrowia i pomoc społeczna 90%, ochrona środowiska 92%, pozostałe obszary 74%. Znalazłem taki chochlik drukarski na str.48 jeśli chodzi o wydatki majątkowe za 2017 – jest za 2017 a wpisano 2016. Chciałbym się tu odnieść do A.Konopki żeby popatrzył w przyszłość. Pomimo że chodziły głosy, że cała gospodarka wodna przejdzie pod Wody Polskie – to się wałkowało 2-3 lata, że zostały wykonane projekty. Oczywiście to nie jest żadna strata dla województwa, pomimo że Województwo wydało środki na to, przekazało dokumentację – ale mamy pewność dopominania się realizacji tego co tam zostało. Gdyby tej dokumentacji nie było, to zanim by to przygotowali to wiadomo.

K.PYZIAK – będzie nieaktualna. No właśnie miałem się spytać czy tak jest. Czy na zadania z dokumentacją, która zapłaciło Województwo jest pewność, że możemy się domagać od rządu realizacji?

Z.SIEWIERA – myślę, że tak. OD PGW Wody Polskie powinniśmy się domagać tego, ażeby to zadanie było wykonane bo dokumentacja nie będzie leżeć wiecznie. Ale to już jest rola Zarządu. Dobrze że to zostało zrobione. Pomimo, że wydaliśmy własne środki, to myślę że nie na darmo zostały wydane i będzie to z korzyścią dla społeczeństwa.

S.MAZUR – tych uwag, które przedstawił Z.Siewiera to one w zasadzie w tym układzie jednostkowym i obszarowym się pokrywają. Jednostka RZPWE jest częścią obszaru edukacji czy UMWO administracji. I to jest chociaż tak nie do końca, ponieważ w planie UMWO są również pomoce techniczne RPO i też zadania, które nie sprowadzają się tylko do wynagrodzeń i stricte utrzymania stanowisk pracy. Ten slajd w którym jest pokazane, że to jest prawie 47% udziału w strukturze budżetu, a wykonanie to 91,7% planu w zakresie 209mln zł, to przecież to nie oznacza, że funkcjonowanie UMWO to kwota 209mln. W planie UMWO są wszystkie wydatki, które realizuje Zarząd a nie są przypisane innym jednostkom, np. 30mln dotacji dla instytucji kultury jest również w planie UMWO.

Z.SIEWIERA – ja o tym wiem.

S.MAZUR – te slajdy, dotyczące rolnictwa i ochrony środowiska, to poza tą częścią, która dotyczy ZOPK i WZMiUW, to ona również jest usytuowana w planie UMWO co wcale nie oznacza że nie są to zadania merytoryczne. To są jak najbardziej zadania merytoryczne. Natomiast ten slajd jest odpowiedzią na tą analizę Z.Siewiery, gdzie są dobrze wykonane plany, a gdzie są nie najlepiej wykonane plany. Co prawda temu co powiem trochę zaprzeczy ZDW ale generalnie jesteśmy trochę jakby ofiara sukcesu. Ten jasnoniebieski kolor to środki europejskie, kolor pomarańczowy to środki własne Województwa – proszę pamiętać, że w budżecie środki własne to pomiędzy 30-40% w zależności od roku. Dobry procent wykonania planu jest w tych obszarach, w których dominuje kolor

pomarańczowy. Znacznie gorzej jest z tymi obszarami, w których dominuje kolor jasnoniebieski. Dlaczego? Tak jak mówię – zaprzeczeniem jest ZDW, obszar transportu i potężny udział środków europejskich, a pomimo tego najlepszy wskaźnik w jednostce, która realizuje zadania, a le to są zadania, które mają charakter inwestycyjny i jest jeden przetarg, który załatwia sprawę realizacji zadania. W edukacji, administracji publicznej czy w pozostałych zadaniach polityki społecznej, gdzie jest WUP, czy w przetwórstwie gdzie jest OCRG, czy w ochronie zdrowia i pomocy społecznej gdzie jest ROPS – oni realizują projekty miękkie. One są realizowane na drastycznie innych zasadach bo są realizowane z EFS w przeciwieństwie do części inwestycyjnej, która jest realizowana z EFRR. W EFRR jest zasada płacenia za faktury czyli musi być faktura żeby wpłynęły środki europejskie. Przy EFS jest zaliczkowanie – beneficjent przedstawia harmonogram realizacji zadania i zgodnie z tym harmonogramem otrzymuje zaliczkę. Proszę pamiętać, że przy realizacji tych projektów miękkich i w obszarze edukacji gdzie jest bodajże z 7-8 powiatami realizowany projekt są również partnerzy, którzy też kształtują harmonogram realizacji zadania. Ilość przetargów do zrobienia jednego projektu przez RZPWE to nie jest jeden tylko 8-10 a czasami więcej. Krótko mówiąc napotyka to na pewne problemy, ale też realizatorzy tych projektów mają też świadomość, że ich też obowiązuje że mają projekt rozpoczęty 10 września 2017 i mają skończyć w listopadzie 2019. I oni w tym momencie nie widzą problemu, że jakaś część projektu z jednego roku przesuwana się na następny rok bo to jest zadanie wieloletnie. Ale budżet jest jednoroczny i dlatego to skutkuje tym co Z.Siewiera powiedział. To jest prawda i tak to wygląda. Natomiast jest absolutna korelacja -za wyjątkiem ZDW- tam gdzie jest dużo środków europejskich, tam jest słabszy procent wykonania planu wydatków. Tam gdzie jest mniej, jest dużo lepiej. Z drugiej strony jest tak – Województwo jako Instytucja Zarządzająca do końca 2018 roku musi wykonać odpowiedni zakres rzeczowy RPO. Nie tylko w projektach własnych ale również u wszystkich beneficjentów – czy to przedsiębiorców czy JST. De facto my sami prowadzimy taką politykę, żeby zmobilizować beneficjentów do realizacji jak najsprawniej tych projektów. Tym samym narzuca się im wyśrubowane plany do realizacji gdyż lata poprzednie potwierdziły, że bez wysokich oczekiwań nie uda się osiągnąć oczekiwanego rezultatu – a dead line jest 31 grudnia 2018 roku, gdzie żeby nie stracić prawa do Krajowej Rezerwy Wykonania musi być odpowiedni poziom realizacji RPO nie tylko finansowy ale i rzeczowy. A rzeczowa realizacja projektu jest wtedy jak projekt został zakończony. To, że jest w 90% zrobiony to nie oznacza, że jest rzeczowy efekt z realizacji. Więc te plany one też mają za zadanie mobilizację osób odpowiedzialnych za ich wykonanie do działania. Niestety to skutkuje trochę tym, że niewykonania są, ale to są środki, które są na zadania wieloletnie i tak jak Z.Siewiera powiedział – one wylądowały w przychodach. A te przychody wylądowały w budżecie roku 2018. Zauważcie też, że ten problem z realizacją tak dużej ilości zadań z udziałem środków zewnętrznych to jest zawsze w ostatnich dwóch latach. Już z różnych przyczyn obniżamy wartość projektów przenosząc ich część na rok następny. Co nie zmienia faktu, że jednak potrafimy zaabsorbować naprawdę duże kwoty środków zewnętrznych. De facto robimy wszystko żeby w niektórych obszarach było 100. W ubiegłym roku była pierwsza próba rozstrzygnięcia konkursowych dla ochrony zdrowia. ZWO gwarantuje wkład własny jednostkom ochrony zdrowia ale pomimo tego komfortu finansowego te wkłady własne nie poszły w takiej wielkości w jakiej były widziane jeszcze w połowie roku 2017 dlatego że nie wypalenie jednego przetargu czy drugiego zakupu sprzętu, automatycznie przesuwana w czasie, a rok się kończy 31 grudnia co nie oznacza, że to nie zostanie zrealizowane. Zostanie ale już w roku 2018.

K.PYZIAK – dziękuję a odpowiedź. Mam pytanie takiej bardziej konkretne. Zbiornik retencyjny Raclawice – czy on miał dokumentację zrobioną przez nas?

A.KONOPKA – nie. To było daleko daleko jeśli chodzi o perspektywę

K.PYZIAK – ale Żelazna ma?

A.KONOPKA – tak.

K.PYZIAK – czy w Żelazne rozpoczęły się już jakieś wykonawcze sprawy?

A.KONOPKA – swoją pracę w Zarządzie rozpocząłem w grudniu 2010 i od początku sprawowałem nadzór nad WZMiUW. Kiedy tak z dyrektorem WZMiUW analizowaliśmy potrzeby środków

finansowych w zakresie bezpieczeństwa powodziowego, to na tym obszarze za który odpowiadał marszałek zgodnie z ustawą prawo wodne, to wyliczyliśmy, że na to trzeba około 700mln zł.

K.PYZIAK – na jakiej przestrzeni czasowej?

R.DONITZA (Wiceprzewodniczący Komisji) – to nieistotne.

A.KONOPKA – jak powiedziałem o tym ówczesnemu marszałkowi J.Sebeście, to powiedział „nie wychodź z tą informacją na zewnątrz bo przy tych środkach jakie były do tej pory, to życia by nam zabrakło żeby to zrealizować i różnie mogłoby to zostać odebrane”. Udało się przez te kilka lat w mojej ocenie dobrych jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, melioracji bo tak na szybko zrobiliśmy inwestycji za około 300mln zł. Więc uważam, że dużo zostało zrobione. A tym bardziej jest jeszcze istotna sprawa, że w do 2010 na konserwacje było co roku przeznaczane około 3mln i to były środki zupełnie niewystarczające i powodowały, że ta jakość tych urządzeń, zabezpieczeń, wałów pogarszała się. Udało się doprowadzić do tego, że właściwie od roku 2011/12/13 przeznaczaliśmy 13mln co roku i mogę śmiało powiedzieć, że udało się tutaj wyjść właściwie już na prostą i pozostaje mieć nadzieję, że ta reforma nie spowoduje, że te środki na konserwacje będą mniejsze - nie mówię już o inwestycjach. My jesteśmy na etapie na dzień dzisiejszy że przeprowadzamy likwidację WZMiUW. Jutro odbędzie się następne posiedzenie powołanego takiego zespołu przez Zarząd, gdzie będziemy omawiać problemy jakie są jeszcze przed nami. Są to m.in. – wypłaciliśmy 13-stkę pracownikom WZMiUW zgodnie z przepisami i boksujemy się w dalszym ciągu o to kto powinien tą 13-stkę wypłacić – samorząd województwa czy Wody Polskie. Uważamy, że Polskie Wody, ale zdecydowaliśmy, że wypłacamy, bo cóż pracowników interesuje ta przepychanka między samorządem a Polskimi Wodami. Środki były zabezpieczone ale będziemy swoich racji dochodzić bo jutro też będziemy omawiać na temat tej ścieżki którą proponujemy - taka będzie rekomendacja- żeby trafiła na Zarząd dotyczącą tego jak wejść w spór prawny z Polskimi Wodami i domagać się środków jeśli chodzi o zwrot wypłaconych środków na 13-stki. W skali kraju 15 województw wypłaciło, a jedno – Kujawsko-Pomorskie stoi na twardym stanowisku, że to mają wypłacić Polskie Wody. Jeżeli chodzi o majątek, to tam gdzie były środki z budżetu państwa, to przekazaliśmy to wszystko Polskim Wodom.

K.PYZIAK – budynek na ul.Katowickiej też?

A.KONOPKA – on nie był nasz.

K.PYZIAK – czyli nie przekazywaliście.

A.KONOPKA – jest kilka budynków, gdzie była siedziba WZMiUW np. Nysa, Prudnik, Krapkowice gdzie to po prostu przeznaczamy do sprzedaży, a Polskie Wody poszukały dla siebie innych siedzib. Jest jeszcze jakiś drobny sprzęt gdzie będziemy się zastanawiać co z tym zrobić. Są propozycje np. od starosty powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego by przekazać wyposażenie, może nawet magazyn. Także tak jak powiedziałem będziemy o tym dyskutować na tym zespole. Teraz jeżeli mówimy o polderze Żelazna, to jest na etapie takim, że była podpisana umowa w roku ubiegłym dotycząca realizacji, a w związku z tym uważamy, że na mocy prawa wodnego Polskie Wody wchodzi tutaj na miejsce WZMiUW jeżeli chodzi o wykonawcę. Jesteśmy na takim etapie z Polskimi Wodami, że to nie jest jeszcze w mojej ocenie taka złośliwość – my zaoferowaliśmy porozumienie dotyczące przekazania tej inwestycji i ono jest analizowane. Również miasto Opole tutaj zapewniło wkład, uzupełnienie środków własnych w kwocie dwudziestu paru milionów, i również do Polskich Wód wysłało taką deklarację, że podtrzymują tutaj wolę i chęć wsparcia tej inwestycji. Otrzymaliśmy wczoraj pismo od dyrektora z Gliwic dotyczące paru uwag związanych z polderem Żelazna. Są tam powiedzmy jakieś pytania, dlatego nie mówię że już od razu się odcina itd. co będzie dalej to zobaczymy. W każdym razie czas biegnie i potrzebne będzie podjęcie pewnych decyzji. Myślę, że jeżeli będzie taka wola i chęć, to też taka szersza informacja na Komisji dotycząca tego na jakim jesteśmy etapie jeśli chodzi o likwidację WZMiUW będzie. Likwidatorem jest T.Jarmuziewicz – ostatni dyrektor WZMiUW.

A.SAŁACKI (członek Komisji) – jak długo się likwiduje?

A.KONOPKA – do końca roku jest przewidziane.

K.PYZIAK – czy to Centrum w Ładzy jest już całkowicie zabezpieczone w wykonawstwie? Czy te środki które tam zostały mogą być przeznaczone na dokończenie jeśli taka będzie potrzeba? W bioróżnorodności tutaj dosyć negatywnie wyszło że jest małe wykorzystanie.

S.MAZUR – zwracałem już na to uwagę. Tymi środkami są środki europejskie a bioróżnorodność to 85% środków europejskich i widać gołym okiem, nie ma żadnego odkrycia, że są pewne problemy z tempem realizacji. Ale to wynika głównie z tego, że osoby odpowiedzialne widzą termin przedsięwzięcia, a nie roku budżetowego. A o przedsięwzięcie jest przeważnie 2-3 letnie. Wczoraj przed sesją było spotkanie zespołu międzyinstytucjonalnego do spraw realizacji projektów własnych Województwa z RPO w roku 2018 i było potwierdzenie, że projekt jest realizowany zgodnie z harmonogramem i nie ma zagrożenia dla terminu zakończenia projektu.

K.PYZIAK – Ładza też w porządku?

S.MAZUR – Ładza już została odebrana i było uroczyste otwarcie.

K.PYZIAK – czyli tam nic w zakresie jakiegoś doposażenia nie jest przewidziane?

S.MAZUR – to doposażenie jest w drugim projekcie właśnie z zakresu bioróżnorodności. To jest kwestia taka – wszystkie narzędzia dyrektor ZOPK ma w swoich rękach. Jest tylko kwestia żeby z nich w odpowiedni sposób skorzystał.

A.KONOPKA – jeżeli chodzi o Ładzę to jesteśmy w toku takiej dyskusji czy uzgodnień z Panią Wójt, dotyczącą utrzymania czy zagospodarowania terenu wokół. Tak trochę nieszczególnie jest z tym miejscem przed biurowcem i trzeba to jakoś uporządkować. Myślę że pewien argument jest, że w ostatnim konkursie i naborze na bioróżnorodność Gmina Pokój bodajże w 3 przedsięwzięciach otrzyma kwotę prawie 10mln na sprawy związane z bioróżnorodnością.

Z.SIEWIERA – ten przód musi być zrobiony bo wygląda jak wygląda.

K.PYZIAK – będąc na posiedzeniu Komisji w Ładzy myśmy podjęli taki wniosek odnośnie parku narodowego.

A.SAŁACKI – skasowaliśmy sprawę.

K.PYZIAK – żeby Zarząd się tym zajął.

A.KONOPKA – temat parku upadł.

K.PYZIAK – to dobrze. Postanowiliście na zarządzie, żeby nie pchać tego do planu zagospodarowania.

A.KONOPKA – Z.Siewiera przytoczył argumenty które padły na zarządzie dzień wcześniej. Nie wiem jak to zrobił.

A.SAŁACKI – ma bardzo dobry wywiad.

Z.SIEWIERA – nie podejrzewajcie mnie o jakieś tam rzeczy. 14 maja ja i J.Kotyś byliśmy poproszeni do S.Ogłazy. Był tam dyrektor W.Zadka i jego pracownicy. Była tam dość mocna dyskusja i ja wprost zapytałem – chodziło o park krajobrazowy w Zawadzkiem. Zapytałem S.Ogłazy co z parkiem? Mówił, że ze względu na to, że jest bardzo dużo kontr po prostu Zarząd nie chce tworzyć konfliktu. Jest różnica interesu tak duża, że naukowcy, którzy wnioskowali, nie przedstawili żadnej analizy SWOT w tej sprawie, a straty z tego tytułu mogą być bardzo duże dla samorządów. Dla Lasów Państwowych nie - 5tys. ha to znika z wyłączenia i po sprawie. Oczywiście pracownicy by bardzo mocno stracili na tym. Natomiast tu – zresztą wczoraj mówiłem o tym na spotkaniu – byłem akurat z

K.Kuraś w Instytucie Badawczym Leśnictwa – Zakład Lasów Górskich, gdzie jeden z naukowców zapytał co Wyście tam wymyślili jakąś Puszcę Śląską. Puszcza Śląska całkiem gdzie indziej sięgała. Mówiłem, że ten pomysł chyba upadnie. Nie ma po prostu potrzeby tym bardziej że są rezerwy.

K.PYZIAK – i dobrze żeśmy to przecięli bo dyskusje są i nie wiadomo jak miałyby być rozstrzygnięte. Czy tu powstały jakieś oszczędności z tytułu nie wykonania i czy one przeszły na 2018 rok? W jakim procencie? I czy nie stanowiłyby one rezerwy dla departamentów którymi zarządza A.Konopka? Chodzi mi o to, że może trzeba mu podpowiedzieć skąd dołożyć na PDO i na wystawę zwierząt.

A.KONOPKA – podpisałem już umowę z dyrektorem SDOO w Głubczycach.

K.PYZIAK – na 100tys.

A.KONOPKA – nie pamiętam.

K.PYZIAK – na tyle co ustali budżet. Ale mnie teraz chodzi o tą rezerwę.

A.KONOPKA – z KSOWu było.

K.PYZIAK – chodzi o to czy będzie można z tego coś uszczknąć? Bo zawsze będziecie pytać skąd. To my możemy wskazać, że z tych oszczędności.

S.MAZUR – de facto na sesji lutowej, marcowej i kwietniowej i chyba jeszcze w drobnej kwocie na sesji, która będzie w najbliższy wtorek odbywa się przekładanie niewykorzystanych środków w projektach kontynuowanych z roku poprzedniego do budżetu roku 2018. Poza tymi słupkami pomarańczowymi wszystkie pozostałe kolory oznaczają środki znaczone tzn. że one muszą być przeznaczone na ściśle oznaczony cel, który wynika z umowy. Niewykorzystanie ich nawet faktyczne np. z tego tytułu, że zadanie, które ma dofinansowanie np. na milion a zostanie wykonane za 920tys. czyli jest faktyczna oszczędność 80tys., to to niestety nie są pieniądze do wykorzystania na inne cele. To jest ten ból naszego budżetu. To starałem się Państwu pokazać na naszym wczorajszym spotkaniu. Jak popatrzymy się na układy średnioroczne to źródłem zasadniczym tego pomarańczowego słupka są wpływy z CIT. Taka jest dynamika 2017 do 2016 w poszczególnych województwach. Jest 5 województw, które mają poniżej 100%, a my w zasadzie mamy powtórzoną kwotę ale formalnie rzecz biorąc jest to 99,9%. Niestety przyrostu nie ma. A jeśli popatrzymy się na układ kadencyjny to my w bieżącej kadencji mamy fantastyczny przyrost środków europejskich bo średnia 148mln przy 100mln w latach 2007-2010 i przy prawie 100mln w latach 2011-2014. Mamy wzrost wydatków – średnioroczny 470mln przy 430 w 2007-2010 i 450mln w 2011-2014. Ale te dochody ze słupka pomarańczowego były wyższe bo prawie 200mln średniorocznie w latach 2007-2010, prawie 195mln w latach 2011-2014 i tylko 188mln w latach 2015-2018. CIT największą zapaść miał w kadencji 2011-2014. Czyli krótko mówiąc nam nie rośnie to źródło dochodowe, które m.in. finansuje PDO.

K.PYZIAK – czyli te środki zaoszczędzone na ochronie środowiska i gospodarce wodnej nie mogą być.

S.MAZUR – dokładnie.

K.PYZIAK – to tylko prośba żebyście wymyślili.

A.KONOPKA – też jest kwestia taka, że powinniśmy dopracować ten program PDO i tą soję co tam konkretnie chcemy. Była dyskusja w ten sposób że opracujemy już coś większego coś szerszego czyli wychodzimy na szerszą grupę rolników, poza Stację. Pewien program wdrożeniowy – to musimy dopracować i mieć to na papierze. Jeżeli to będzie na papierze, to ja będę miał argument, żeby rozmawiać z zarządem.

K.PYZIAK – A.Konopka jest członkiem Wojewódzkiego Zespołu PDO, który się odbędzie 18 czerwca w Głubczycach. Chcielibyśmy to połączyć z Komisją. 18 czerwca o godz. 10 byłaby Komisja w SDOO w Głubczycach połączona z obradami Wojewódzkiego Zespołu PDO.

A.KONOPKA – mam to wpisane.

K.PYZIAK – to dobrze bo jak przyjedziesz, to będzie można to dogadać bo dwa ciała będą jakby w tym uczestniczyć.

A.SAŁACKI – ze swojej strony chciałem tylko powiedzieć, że A.Konopka okazał się osobą, która ma pomysły czasem bardzo innowacyjne i jestem przekonany, że można skorzystać z tego doświadczenia. Wiele rzeczy wprowadził, które w Polsce są innowacjami.

K.PYZIAK – przy okazji prosba do A.Konopki – jakbyście z marszałkiem nie mogli jechać na XX-lecie PDO, to wydelegujcie G.Sawickiego bo jego przyszła działalność związana z uniwersytetem będzie się z tym wiązała.

A.KONOPKA – jeżeli pojedzie. Nawiązując jeszcze do słów A.Sałackiego bardzo dziękuję, ale myślimy o wystawie.

A.SAŁACKI – też. PDO i wystawa to jest nasz wspólny sztandar.

A.KONOPKA – może się nam urodzić rzeczywiście międzynarodowa taka, że chyba w kraju takiej imprezy nie ma.

A.SAŁACKI – nie chyba. To pomysł Marszałka, nie mówię gołosłownie.

K.PYZIAK – z udziałem Izby Rolniczej?

A.SAŁACKI – tak.

A.KONOPKA – ale IR na dzisiaj daje szyld. Co do wystawy typu bydło trzoda itd, to było mamy na OpolAgrze. Trzoda to ASF itd. Chodzi o to, że ja mieszkam w niedużej wsi i to co obserwuję, to jest taki powrót zainteresowania takim drobnym inwentarzem. To jest również i pewna forma spędzania wolnego czasu. Może coś w Odnowie Wsi w związku z tym pomyślimy, tak jak bioróżnorodność itd. A już nie mówię o tym, że mając kontakty z Czechami widzę, że u nich to jest tak popularne ten drobny inwentarz. I przy tej pracy nad tą wystawą się okazuje, że jesteśmy mocni w rybach, w koniach to już w ogóle jesteśmy...

A.SAŁACKI – potęgą.

A.KONOPKA – i trenerów mamy 3 na Opolszczyźnie na 5 trenerów kadry narodowej w jeździectwie.

Z.SIEWIERA – nie zgodziłbym się. W Janowie Podlaskim był bardzo dobry dyrektor stadniny i poszedł do Emiratów.

A.SAŁACKI – był Marek Trela.

Z.SIEWIERA – i ja tam byłem. Rozmawiałem z pracownikami bo akurat byłem w styczniu na takiej konferencji. Przepiękne obiekty i wszystko ale widać...

K.PYZIAK – schyłek.

A.KONOPKA – ten drobny inwentarz i co się okazuje, że jak się spotkałem z tymi przedstawicielami związków hodowców drobnego inwentarza, że my jesteśmy też w produkcji jeżeli chodzi o króliki to tutaj na arenie międzynarodowej mamy osiągnięcia naszych hodowców.

K.PYZIAK – a PDO znowu w kierunku soi coś tam wymyślimy wspólnie.

A.KONOPKA – Wielkopoleanie chyba nas tutaj wyprzedzili.

K.PYZIAK – COBORU dostało trochę grosza i jest w tej chwili 50 doświadczeń soi w kraju – badań odmianowych.

A.KONOPKA – dyrektor Stacji mówił, że ten rok na soję jest jakiś wyjątkowo dobry.

K.PYZIAK – będzie. A ubiegły był rewelacyjny. Dziękuję za głosy. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Opolskiego za 2017 rok wraz z dołączonymi do sprawozdania dokumentami?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Opolskiego za 2017 rok wraz z dołączonymi do sprawozdania dokumentami.*

Ad. 3.

Sprawy różne.

K.PYZIAK – czy w tym punkcie ktoś ma jakieś dodatkowe sprawy do omówienia?

A.SAŁACKI – pytanie – dostaliśmy zaproszenie na OpolAgrę. Czy nie byłoby dobrze wzorem lat poprzednich, żeby Komisja odbyła się tam na miejscu? Może A.Konopka by coś więcej na temat OpolAгры nam powiedział? Były ostatnio pomysły, że będzie co dwa lata. Jak wygląda w ogóle status OpolAгры bo to jedna z największych imprez rolniczych w kraju i to w naszym województwie. Jak sprawa wygląda z myślą o przyszłości?

A.KONOPKA – to jest sprawa tych, którzy organizują. To też jest taka trochę strategia czy tajemnica. Dwa albo trzy tygodnie temu rozmawiałem z prezesem ale nasza rozmowa była taka bardziej ogólna. Natomiast co do przyszłości, perspektywy – w zeszłym roku była mowa, że ze względu na kondycję ekonomiczną itd. zainteresowanie firm, może zwycięży koncepcja że co dwa lata. Natomiast jak widać mamy w tym roku. Myślą też o zmianie miejsca.

A.SAŁACKI – pisze „wystawa zwierząt” na zaproszeniu, a tam jest tylko bydło mleczne.

A.KONOPKA – mleczne, mięsne, cielaki. Ale mięsne podobno będzie symboliczne.

A.SAŁACKI – czyli mleczne, mięsne i cielaki.

A.KONOPKA – tam jest zawsze konkurs „pokaz młodego hodowcy”.

Z.SIEWIERA – nawiązując do tego spotkania z 14 maja mam wniosek taki, aby wzorem wniosku z 18 kwietnia 2018 Komisja wystąpiła do Zarządu w wnioskiem o wykreślenie projektowanego obszaru potencjalnego parku krajobrazowego i rezerwatu przyrody na terenie Nadleśnictwa Zawadzkie, poprzez zmianę uchwały Sejmiku z 28 września 2010 i 2002 z tytułu tego, że istniejące formy ochrony przyrody są wystarczające. Natomiast edukacja społeczeństwa prowadzona jest przed Nadleśnictwo w dobry sposób bo w 2013 roku skoro było to już zapisane w tym projekcie planu z 2002 i 2010, to już powtarzam po raz kolejny, że był z-ca dyrektora Pan Brzezina i Pan Hebda i przedstawili cały temat zmiany obszaru chronionego krajobrazu lasów stobrawsko-turawskich na ten park krajobrazowy i m.in. były tematy takie, że m.in. na moje zapytanie – było to w siedzibie burmistrza Kolonowskiego – że trzeba zatrudnić 3 ludzi, następnie że w tych 3 parkach krajobrazowych które są w strukturze ZOPK edukuje się około 6-7tys. to w naszym Nadleśnictwie edukowano 8tys. w ciągu jednego roku. Więc jeżeli jest kilkanaście obiektów edukacyjnych, sieć szlaków turystycznych, rozwinięta turystyka

kajakowa, a przed przyjazdem przeglądałem jeszcze ustawę o ochronie przyrody i konsultowałem się z kolegą jeśli chodzi o rezerwat przyrody, to tam nie ma prawa nikt wejść za wyjątkiem zgody Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu. Mówię tu o rzece. Tu nie chodzi o spływy kajakowe w większości, ale jeżeli człowiek będzie chciał wyjść na brzeg, to on tam już nie wejdzie. Oprócz tego ma być otulina.

K.PYZIAK – proszę sprecyzować.

Z.SIEWIERA – ja to napiszę. Tym bardziej, że są uchwały rad gmin, że negatywnie ustosunkowują się do tego tematu tworzenia parków krajobrazowych.

K.PYZIAK – to co – upoważniamy Z.Siewierę do napisania wniosku do Zarządu.

R.DONITZA – nie.

K.PYZIAK – czyli my sami wniosek składamy?

A.KONOPKA – tak.

K.PYZIAK – wobec tego kto jest za zgłoszeniem przedstawionego wniosku?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja zwraca się do Zarządu Województwa z wnioskiem o przygotowanie zmiany uchwał Sejmiku Województwa Opolskiego z 2002 i 2010 roku, oraz obecnie przedłożonego Projektu Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego, polegającej na wykreśleniu projektowanego obszaru parku krajobrazowego na terenie Nadleśnictwa Zawadzkie i Strzelce Opolskie pn. „Dolina Małej Panwi” oraz rezerwatu przyrody „Mała Panew” na terenie administracyjnym Nadleśnictwa Zawadzkie (w zasięgu gmin Kolonowskie, Zawadzkie, Jemielnica, Dobrodzień).*

W opinii Komisji istniejące formy ochrony przyrody na terenie Nadleśnictwa Zawadzkie są wystarczające. W obiektach edukacyjnych i turystycznych prowadzona jest edukacja społeczeństwa, która przeciętnie rocznie wynosi 6-8tys. osób. Ponadto o potrzebie wykreślenia ww. świadczą podjęte negatywne stanowiska rad gmin (Zawadzkie, Jemielnica, Kolonowskie).

A.KONOPKA – w sprawach różnych – nie ukrywam że jeżdżę trochę po tym województwie i przyznam, że takiej wycinki drzew jeszcze nie widziałem. Traw taka wycinka drzew w takim miejscu, że pytam przedstawicieli Lasów Państwowych i słyszę, że wszystko jest w porządku bo to zgodnie z planem.

K.PYZIAK – i w Czechach też tak jest.

A.KONOPKA – to jest blisko siedziby Lasów w Katowicach więc może ktoś by przyjechał i takiej informacji udzielił o tej wycinie.

A.SAŁACKI – ja wstępną informację znam – brakuje pieniędzy. I tak samo jak z Puszcą muszą tak robić, żeby wycinka przekładała się na finanse.

A.KONOPKA – też tak myślę.

A.SAŁACKI – idą w drugą stronę w takim razie.

K.PYZIAK – czyli rozpatrujemy taką propozycję A.Konopki i na najbliższe ewentualnie posiedzenie Komisji. Ale to najbliższe się nie da do Głubczyc.

A.KONOPKA – mają blisko z Katowic.

K.PYZIAK – to najwyżej ich poprosimy.

Z.SIEWIERA – nie zgodzę się z A.Sałackim, że pieniędzy brakuje. Są nadleśnictwa w Polsce dochodowe i są deficytowe.

A.SAŁACKI – ale mi nie chodzi, że brakuje w Lasach bo Lasy są jednymi z najbogatszych firm w Polsce. Brakuje pieniędzy w budżecie.

Z.SIEWIERA – nie.

A.SAŁACKI – oczywiście.

A.KONOPKA – przemysł meblarski potrzebuje itd.

Z.SIEWIERA – prawda jest taka, że 19 czerwca na spotkaniu -będzie też na tym spotkaniu H.Wiśniewski- w Nadleśnictwie Kup, gdzie będą m.in. te tematy poruszane, i prosiłbym aby zapytać się dyrektora bo mnie możecie nie wierzyć i leśnikom, którzy są tam na miejscu. Te tematy oprócz wycinki drzew, edukacji, turystyki itd. będą poruszane. Myślę, że wiele tematów zostanie wyjaśnionych. Natomiast tu jeśli chodzi o to Nadleśnictwo, to jest to Nadleśnictwo Prudnik i warto kogoś tam zaprosić – nadleśniczego czy nawet kogoś z Dyrekcji.

K.PYZIAK – najlepiej Nadleśniczego bo będzie najlepiej znał te sprawy. Dziękuję.

* * *

Na tym Przewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

* * *

Zakończenie – godz. 10⁰⁵

Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 30 minut

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi**

KAZIMIERZ PYZIAK